

WAKACYJNE WSPOMNIENIA: NA BIESZCZADZKIM SZLAKU

W dniu 28 czerwca br. grupa odważnych członków Oddziału Rzeszowskiego SEP w piękną i upalną pogodę wyruszyła podziwiać uroki bieszczadzkich połonin.

Wyruszyliśmy skoro świt aby po trzech godzinach jazdy dotrzeć do celu naszej podróży. Trasa naszej wędrówki była bardzo wymagająca i długa (16,5 km.): Ustrzyki Dolne – Dolina Terebowca – Szeroki Wierch – Przełęcz nad Tarnicą – Przełęcz Goprowska – Bukowe Berdo – Muczne. Trasa jest zaliczana do jednej z najciekawszych i najpiękniejszych, a największym jej atutem są wspaniałe widoki o czym wkrótce się przekonaliśmy.

Wędrówka rozpoczęła się łagodnie, a to pozwoliło się nam nieco rozgrzać. Ścieżka wyprowadziła nas na rozległą, widokową łąkę. To właśnie z tego miejsca najlepiej było widać charakterystyczną sylwetkę gór. Następnie rozpoczął się odcinek bardziej wymagający, bo zaczęły się schody, zarówno te metaforyczne, jak i te fizyczne. Nie bez powodu na trasie można zobaczyć liczne tabliczki z napisem „Nie schodzić ze szlaku”. Na nasze szczęście na szlaku ustawione zostały także ławeczki, na których można odpocząć i nabrać sił przed kolejnym etapem. Piękna słoneczna pogoda tylko podkreśliła piękno otaczającego nas krajobrazu, cudne widoki, przestrzeń i szum wysokich traw. Jak to bywa w górach, przy zejściu do Mucznego przywitały nas groźne wyładowania atmosferyczne. Góry nas przepędziły do Domku Myśliwskiego, gdzie po wyprawie zjedliśmy smaczny obiad. Zmęczeni, ale bardzo zadowoleni wróciliśmy do Rzeszowa.

opracowanie: Urszula Turek

zdjęcia: Andrzej Świeca











